



Echo Bocianka

KWARTALNIK SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ BOCIANEK W KIELCACH NR 19 MARZEC 2014 ISSN 2081-0792

*Spokojnych, radosnych i rodzinnych
Świąt Wielkanocnych
życzą w imieniu Rady Nadzorczej,
Zarządu i pracowników Spółdzielni
Dariusz Dudek
Przewodniczący Rady Nadzorczej
i Eryk Wilkoński Prezes Zarządu*



W NUMERZE

Mieszkania schodzą jak na przysłowiowym pniu

Mimo kryzysu gospodarczego firma Dorbud nie ma większego problemu ze sprzedażą mieszkań, które powstają na osiedlu Nowy Bocianek. Wszystkie mieszkania w blokach wzniesionych w pierwszym etapie realizacji budowy osiedla już znalazły swoich nabywców. Pod koniec marca wydano pozwolenie na użytkowanie bloków wzniesionych w ramach II etapu.

Czytaj na stronie 4

Nie chcą podzielników

Zmiany sposobu rozliczania opłat za ciepło chcą mieszkańcy bloków przy ul. Kasprowicza 1 oraz 3. Zamiast płacić według wskazań podzielników zamontowanych na grzejnikach, postulują by mogli się rozliczać tak jak dawniej „z metra kwadratowego mieszkania”.

Czytaj na stronie 5

Wentylacja na wagę życia

Kolejny sezon grzewczy i kolejne przypadki zatrucia tlenkiem węgla w naszym osiedlu. Czad, nazywany często cichym zabójcą jest bezwonny i niewidoczny. Skuteczną obroną przed nim jest właściwa wentylacja.

Czytaj na stronie 6

Co wyremontują oraz ile to będzie kosztowało?

Ponad 2,3 miliona złotych zamierzają w tym roku wydać władze spółdzielni na remont bloków i poprawę estetyki osiedla. Najwięcej - 400 tys. będzie kosztował remont ulicy Wyspiańskiego, 380 tys. zł zarezerwowano na budowę boiska wielofunkcyjnego.

W planie tegorocznych wydatków spółdzielni są pieniądze na wybudowanie dojazdu do nieużywanego boiska przy ul. Staffa 5 i wykonania na nim parkingu, zabezpieczono pieniądze na remont nawierzchni asfaltowej osiedlowych uliczek, przedłużenie chodnika przy ul. Gałczyńskiego, czy zmianę ogrodzenia kortów tenisowych. Co ważne, we wszystkich blokach w tym roku będą wykonywane jakieś remonty.

Prezentujemy szczegółowy plan tegorocznych remontów.

Czytaj na stronach 8-9

Pierwsze remonty



Łagodna zima sprawiła, że można było prowadzić prace remontowe nawet w lutym. Na zdjęciu robotnicy wykonują „opaskę” wokół bloku przy ul. Wyspiańskiego 3.

Od lutego ekipy remontowe pracują na terenie naszego osiedla. Robotnicy naprawiają balkony i kończą prace związane z hydroizolacją fundamentów.

Plan remontów na 2014 roku został zatwierdzony w ostatnich dniach marca, jednak już w lutym ekipy budowlanców można było zobaczyć na terenie naszego osiedla. Kończone są prace, które zostały rozpoczęte w ubiegłym roku, a trzeba było je wstrzymać ze względu na nadejście zimy – mówi Paweł Kubicki, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

Trwają remonty balkonów w blokach przy ulicy Gałczyńskiego 2 i 4. Gdy prace przy tych budynkach zostaną zakończone, budowląnci naprawiać będą tarasy także w innych blokach.

W sumie wyremontujemy ich około 50.

Zaczynamy od tych najbardziej zniszczonych – informuje nasz rozmówca.

Wykonywane są także tak zwane opaski wokół bloków. Obecnie budowląnci pracują przy Wyspiańskiego 3, wkrótce pojawią się przy Gałczyńskiego 1 i 5, Konopnickiej 11 i Norwida 6.

- To zakończenie ubiegłorocznych prac związanych z wykonywaniem hydroizolacji fundamentów budynków – mówi Kubicki.

W czasie ostatnich tygodni usunięto nieszczelności obróbek blacharskich na dachach bloków przy ul. Wyspiańskiego 1 oraz Wyspiańskiego 1a, Norwida 2, Gałczyńskiego 3 i Staffa 1.

To jednak dopiero początek remontów, które będą prowadzone w tym roku na terenie naszego osiedla.

Więcej na temat tegorocznych remontów na stronach 8-9

Bocianek kibicuje



Fani Korony, mieszkający na terenie Bocianka mocno dopingują nasz zespół piłkarski. Ostatnio na ogrodzeniu żłobka wywiesili ogromny transparent.

„Echo Bocianka” – bezpłatny kwartalnik SM „Bocianek” w Kielcach

Wydawca:

Spółdzielnia Mieszkaniowa Bocianek
ul. Konopnickiej 5, 25-406 Kielce

Szata graficzna, skład i druk:

Artur Pedryc,
ART-SERWIS
tel. 513-01-04-04

Nakład: 2500 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca niezamówionych materiałów oraz zastrzega sobie prawo do ingerencji w nadesłane teksty.

Będzie więcej patroli?

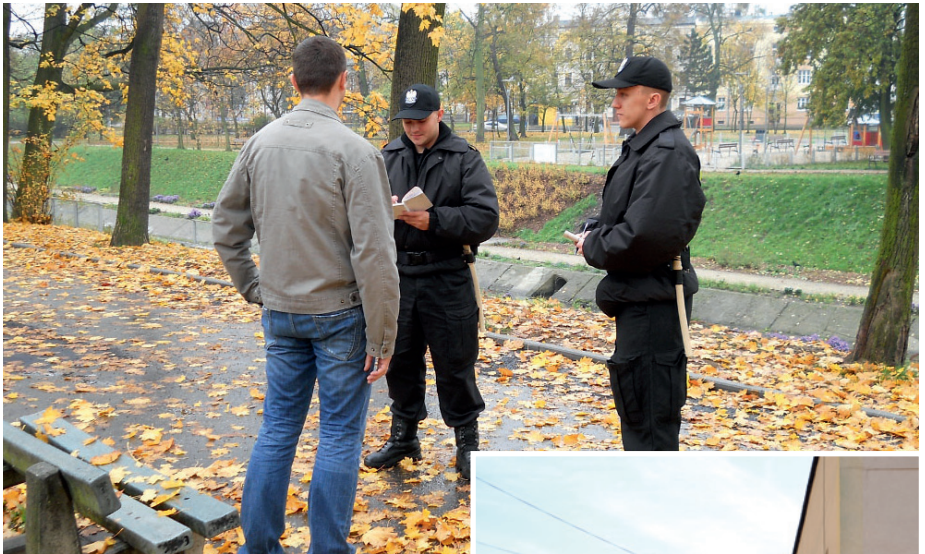
Być może policjanci jeszcze częściej będą pojawiali się na terenie naszego osiedla. Trwają właśnie rozmowy zarządu spółdzielni z przedstawicielami Komendy Miejskiej Policji w Kielcach w sprawie zwiększenia liczby patroli w naszej dzielnicy.

- Przeprowadziliśmy wstępne rozmowy z przedstawicielem kieleckiej policji, obecnie piszemy oficjalne pismo do komendanta z prośbą o zwiększenie liczby policyjnych patroli na terenie naszego osiedla – informuje Eryk Wilkoński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

Jak wynika ze statystyk, w 2013 roku na terenie naszego osiedla odnotowano 13 kradzieży, 26 kradzieży z włamaniem, 9 uszkodzeń mienia i tyle samo przypadków kradzieży pojazdów.

Jak informują kieleccy stróża prawa, to wynik, który plasuje nasze osiedle jako jedno z najbezpieczniejszych w mieście. Na początku tego roku odnotowano jednak na Bocianku kilka kradzieży samochodów, stąd próbując przeciwdziałać zjawisku, prośba władz spółdzielni o zwiększenie liczby patroli.

Warto zaznaczyć w tym miejscu, że od dwóch lat na terenie osiedla powstaje sieć monitoringu wizyjnego. Kamer co roku przybywa, a montowane są przeważnie w miejscach, gdzie dochodziło do kradzieży lub aktów wandalizmu. Urządzenia zamontowane są na blokach, słupach lamp ulicznych oraz w rejonach placów zabaw i pawilonów handlowych. Nagrania z ka-



Trwają rozmowy władz spółdzielni z przedstawicielami policji w sprawie zwiększenia liczby policyjnych patroli na terenie naszego osiedla. By poprawić bezpieczeństwo, montowane są dodatkowe lampy na budynkach (takie jak na zdjęciu pionowym).

mer już kilkakrotnie pomogły policji ustalić i złapać sprawców przestępstw. Montujemy także dodatkowe lampy oświetleniowe na terenie osiedla. Głównie w miejscach ruchliwych. Najczęściej zakładamy je na ścianach budynków, by wyeliminować koszty związane ze stawianiem słupów – mówi prezes Wilkoński.



Zmiany w Radzie Nadzorczej

Zdzisław Nowak, pełniący dotychczas funkcję członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek został zawieszony w czynnościach. Odwołano go także z funkcji przewodniczącego Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi.

- Na posiedzeniu 12 marca Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek, stosunkiem głosów sześć do trzech, zdecydowała o zawieszeniu w czynnościach członka Rady Nadzorczej Zdzisława Nowaka. Podjęto także decyzję o odwołaniu go z funkcji przewodniczącego Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniowymi - informuje Dariusz Dudek, przewodniczący Rady Nadzorczej.

- Decyzja ta była podyktowana przekroczeniem przez pana Nowaka uprawnień wynikających z Regulaminu Rady Nadzorczej Spółdzielni - dodaje Dudek.

Z kolei na posiedzeniu Rady Nadzorczej 31 marca rezygnację z funkcji członka Rady złożyła Zdzisława Krzyk.

„Powodem takiej decyzji jest sprawa dotycząca podjęcia przez Radę uchwały o zawieszeniu członka rady w pełnieniu

czynności (Zdzisława Nowaka - przypis red.) oraz nadal nierozwiązany problem powstałych nielegalnie na nieruchomościach wspólnych, ogrodzonych płotami tak zwanych ogródków przyblokowych” - czytamy w piśmie pani Krzyk, w którym informuje przewodniczącego Rady Nadzorczej o swojej rezygnacji z dniem 1 kwietnia 2014 r.

- Nie jest to sytuacja w jakiś sposób nadzwyczajna. W poprzednich kadencjach mieliśmy kilka zmian w składzie Rady w trakcie trwania kadencji, mieliśmy do czynienia zarówno z zawieszeniem jak i rezygnacjami członków Rady - mówi Dariusz Dudek, przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

Zgodnie z art. 136 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek na miejsce członka Rady, którego mandat wygasł w czasie trwania kadencji wchodzi kandydat, który uzyskał kolejno największą ilość głosów w wyborach na członka Rady Nadzorczej podczas walnego zgromadzenia członków w 2011 roku.

Zgodnie z tym przepisem prawo do zasiadania w Radzie po pani Krzyk nabył pan Wojciech Paw.

Tony piachu do zamiatania

Kilkadziesiąt ton soli i piasku zużyto do posypywania osiedlowych ulic i chodników w czasie tegorocznej zimy. Teraz wszystkim trzeba pozamiatać.

Najwięcej soli i piasku zużyto w styczniu i lutym, kiedy mocno dawała się nam we znaki gołoledź. W ciągu tych dwóch miesięcy na osiedlowe uliczki i chodniki wysypano ponad 20 ton.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że tegoroczna zima była wyjątkowo łaskawa. Opadów śniegu mieliśmy niewiele, podobnie jak mroźnych dni, przez co ilość zużytego piachu i soli też była niewielka w stosunku do poprzednich lat. Teraz w sumie kilkadziesiąt ton wysypanych w czasie tegorocznej zimy trzeba pozamiatać.

Mieszkania schodzą na pniu

Wszystkie mieszkania w blokach wzniesionych w pierwszym etapie realizacji budowy osiedla Nowy Bocianek już znalazły swoich nabywców. Pod koniec marca wydano pozwolenie na użytkowanie bloków wzniesionych w ramach II etapu.

- Informujemy, że w I etapie (budynek B-3A, B-3B - Wyspiańskiego 1F, B-4 - Wyspiańskiego 1D, B-6 - Wyspiańskiego 1C) os. Nowy Bocianek wszystkie lokale znalazły już swoich nabywców. Obecnie aktualna sprzedaż dotyczy II etapu czyli budynków B-2A, B-2B i B-5 – czytamy w komunikacie firmy Dorbud, która realizuje budowę osiedla w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego ze Spółdzielnią Mieszkaniową Bocianek.

W trakcie pierwszego etapu budowy osiedla Nowy Bocianek powstało 119 mieszkań. W drugim etapie będzie ich 93. Okazuje się, że mimo spowolnienia na rynku nieruchomości mieszkania budowane na Nowym Bocianku cieszą się sporym wzięciem. Spowodowane jest to stosunkowo atrakcyjną ceną lokali oraz wprowadzonym niedawno nowym systemem sprzedaży.

TŁUMY NA DNIACH OTWARTYCH

Na początku marca zorganizowano Dni Otwarte No-

wego Bocianka. Chętni mogli zwiedzić osiedle, obejrzeć mieszkania pokazowe, podpisać dokument rezerwacji mieszkania lub umowę przedwstępną na zakup lokalu.

- Odwiedziło nas kilkaset osób. Największym zainteresowaniem cieszą się mieszkania o powierzchni do 40 oraz powyżej 80 metrów kwadratowych – mówi Magdalena Kula, specjalista ds. umów działu sprzedaży firmy Dorbud.

Wśród zwiedzających byli państwo Aneta i Michał Brudny z synem Oliwierem. Obecnie mieszkamy na Czarnowie i rozważamy zmianę mieszkania. Te nam się podobają, są ładne, ustawne, są tarasy, garaż. Ceny co ważne są do negocjacji – mówił pan Michał.

Jeśli chodzi o ceny, w zależności od mieszkania wahają się od 4500 do 5200 za metr kwadratowy. Można też zamówić mieszkanie w pełni wykończone i wyposażone. Wówczas do wartości mieszkania trzeba doliczyć dodatkowe ok. 30 tys. zł. Więcej szczegółów na temat mieszkań i cen można uzyskać pod nr tel. 41-330-30-50.

JEST POZWOLENIE NA UŻYTKOWANIE

21 marca odbyła się kontrola budynków przeprowadzona przez inspektorat nadzoru budowlanego, w której uczestniczyli między innymi



Trwa II etap budowy osiedla Nowy Bocianek. Chętnych na mieszkania nie brakuje.



Aneta i Michał Brudny z synem Oliwierem wzięli udział w Dniach Otwartych Nowego Bocianka. Zobaczyli kilka mieszkań pokazowych.

Eryk Wilkoński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek ze swoim zastępcą Pawłem Kubickim.

W efekcie kontroli Powia-

towy Inspektorat Nadzoru Budowlanego dla miasta Kielce wydał pozwolenie na użytkowanie trzech bloków Nowego Bocianka.

Dokumenty bezpieczne

Nowa serwerownia powstała w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek. Wyremontowane zostało także pomieszczenie, w którym przechowywane są archiwalne dokumenty.

To były dwa ostatnie pomieszczenia w biurze spółdzielni, które od kilkunastu lat nie widziały ekipy remontowej.

- Wykonanie nowej serwerowni było konieczne ze względu na potrzebę wymiany serwera głównego i urządzeń

zapewniających bezpieczeństwo danych przechowywanych na serwerze i komputerach administracji spółdzielni – mówi Paweł Kubicki, zastępca prezesa spółdzielni.

- Przy okazji remontu serwerowni odnowiliśmy pomieszczenie, w którym przechowujemy dokumenty archiwalne. Dzięki temu wszystkie nasze dokumenty i te w wersji elektronicznej, i te w wersji papierowej są bezpieczne i nie musimy się o nie martwić – informuje Kubicki.

Klub Seniora wyremontowany

20 tysięcy złotych kosztował remont pomieszczeń Klubu Seniora funkcjonującego w pawilonach przy ul. Konopnickiej 5.

Za te pieniądze została wykonana zabudowa rur centralnego ogrzewania. Przy okazji zlikwidowano pęknięcia na ścianach oraz usunięto przecieki przez ściany. Na koniec pomalowano pomieszczenia, w tym salę gimnastyczną Klubu Seniora.

W ubiegłym roku w budynku,

w którym znajduje się Klub Seniora wymieniano instalację centralnego ogrzewania. Oprócz wymiany grzejników instalatorzy wykonali nową wymiennikownię i rozdzielnię. To sprawiło, że w niektórych miejscach trzeba było przeprowadzić dodatkowe rury. Te biegnące najczęściej przy suficie nie wyglądały zbyt estetycznie. Dlatego trzeba było je zabudować.

Przy tej okazji pomalowano pomieszczenia Klubu Seniora.

Nie chcą podzielników

Zmiany sposobu rozliczania opłat za ciepło chce część mieszkańców bloków przy ul. Kasprowicza 1 oraz 3. Zamiast płacić według wskazań podzielników zamontowanych na grzejnikach, postulują by mogli się rozliczać tak jak dawniej „z metra kwadratowego mieszkania”.

Zwolennicy zmiany sposobu rozliczania ciepła napisali list do władz spółdzielni w tej sprawie. Podpisały się pod nim 62 osoby z bloku przy Kasprowicza 1 i 54 z bloku przy Kasprowicza 3. W każdym z nich zamieszkuje 95 rodzin.

Zwolennicy zmiany sposobu rozliczenia uważają, że dzięki temu lokatorzy będą płacili mniej. Okazuje się jednak, że nie wszyscy podziela ją ich sposób myślenia.

- Indywidualne rozliczenie jest lepsze, choćby dlatego, że płacę tylko za siebie, a nie za innych. Po drugie podzielniki mobilizują do racjonalnego korzystania z ogrzewania. Oba-

wiam się, że jak zostaną zdjęte ludzie przestaną oszczędzać. Zamiast przykręcić zawór na grzejniku będą otwierali okna. Zużycie w całym bloku wzrośnie i wszyscy będziemy płacili więcej – mówi mieszkaniec bloku przy Kasprowicza 1, który pragnie zachować anonimowość.

- Otrzymaliśmy pismo, w którym mieszkańcy bloków przy Kasprowicza informują nas, iż rozważają możliwość przejścia na system rozliczenia ciepła z metra kwadratowego. Poprosili także o informacje, jaki mógłby być w takim przypadku koszt ogrzewania za metr kwadratowy – mówi Eryk Wilkoński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek. - Analizując dokumenty doszliśmy do wniosku, że gdyby zużycie ciepła przez mieszkańców było takie samo jak w latach 2011 i 2012, to naliczilibyśmy stawkę 2,40 zł za metr kwadratowy mieszkania na miesiąc. Można jednak przypuszczać, że po



Obecnie na terenie całego osiedla obowiązuje system rozliczania ciepła w oparciu o urządzenia pomiarowe.

zdjęciu podzielników wzrośnie zużycie ciepła, bo mieszkańcy przestaną oszczędzać tak jak to robią teraz – przewiduje prezes Wilkoński.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że uchwała nr 11 Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek w Kielcach z dnia 21 maja 2013 roku pozostawia na sezon grzewczy 2013/14 „do-

tychczasowy system rozliczania centralnego ogrzewania według wskazań podzielników kosztów”.

- Z tego między innymi powodu ewentualne zmiany w sposobie rozliczenia można wprowadzić po zakończeniu obecnego, a przed rozpoczęciem kolejnego sezonu grzewczego - dodaje prezes Wilkoński.

W obronie spółdzielczości

1738 mieszkańców osiedla Bocianek podpisało się pod protestem przeciwko planom wprowadzenia przez polski Sejm niekorzystnych zmian do ustawy o spółdzielniach. Lada dzień protest wraz z podpisami spółdzielców z całego kraju ma dotrzeć do Parlamentu Europejskiego.

- Zasadniczym celem planowanych zmian jest przekształcenie spółdzielni mieszkaniowych we wspólnoty, co ma nastąpić z mocy ustawy w dniu wejścia w życie przepisów. Jeśli planowane zmiany zostaną wprowadzone, wystarczy, by jeden lokator danej nieruchomości wydzielił własność, aby cała nieruchomość została wyłączona ze spółdzielni, nawet gdy nie chcą tego pozostali jej członkowie - mówi Eryk Wilkoński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

- Po wprowadzeniu takich przepisów spółdzielcy więcej stracą niż zyskają. Przede wszystkim podniesie to koszt utrzymania lokali, co spowoduje wzrost opłat i poróżni mieszkańców – uważa prezes Wilkoński.

Kilka tygodni temu rozpoczęto na Bocianku akcję zbierania podpisów pod protestem Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczpospolitej

Polskiej, który ma być skierowany do Parlamentu Europejskiego.

Na terenie naszego osiedla zebrano 1738 podpisów. Listy poparcia zostały już odesłane do Związku Rewizyjnego. Na przełomie marca i kwietnia protest z podpisami zebranymi w całym kraju ma dotrzeć do Parlamentu Europejskiego.



Prezes Eryk Wilkoński pokazuje zebrane podpisy pod protestem.

Będziemy mieli szybki internet

Sieć światłowodowa powstanie w tym roku na terenie osiedla Bocianek. Wykona ją na własny koszt prywatna spółka z Kielc. Prace ruszą lada dzień.

O pozwolenie na wykonanie sieci światłowodowej na terenie osiedla zwróciła się do władz spółdzielni firma Nettelekom z Kielc. Spółka chce nieodpłatnie doprowadzić instalację światłowodową nie tylko do każdego bloku, ale do każdego mieszkania na osiedlu. Specjalna skrzynka łączeniowa ma się znaleźć nad drzwiami każdego mieszkania, tak, by lokator, gdy zechce, mógł się podłączyć do sieci.

- Firma Nettelekom chce ponieść wszystkie koszty wykonania sieci światłowodowej, co więcej proponuje nam możliwość darmowego korzystania z łączy do celu przesyłania obrazu z kamer monitoringu, który działa już na osiedlu – mówi Eryk Wilkoński, prezes spółdzielni Bocianek.

Pojawienie się nowej firmy może sprawić, że ceny za szybki internet, telefon i telewizję na naszym osiedlu będą niższe.

Wkrótce brygady pojawią się w blokach. Niestety wiercenie otworów pod światłowody i towarzyszący temu hałas może być trochę uciążliwy.

Wentylacja na wagę życia

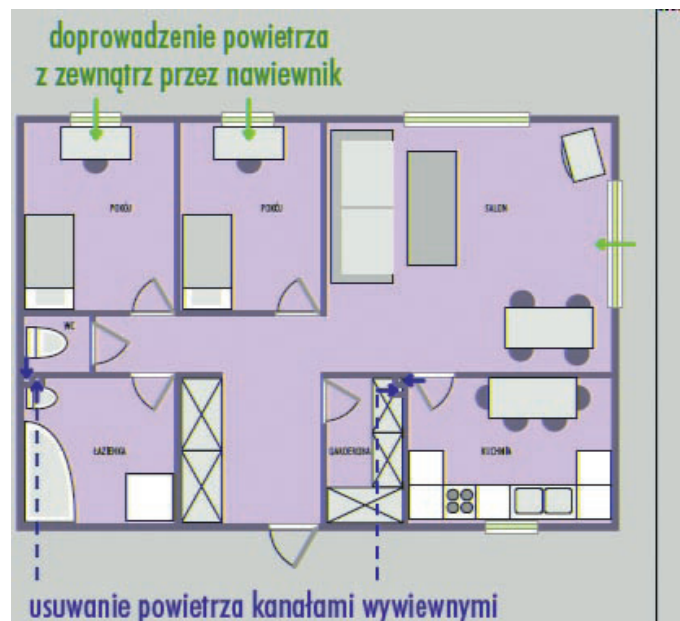
Kolejny sezon grzewczy i kolejne przypadki zatrucia tlenkiem węgla w naszym osiedlu. Czad, nazywany często cichym zabójcą jest bezwonny i niewidoczny. Skuteczną obroną przed nim jest właściwa wentylacja.

Chcąc jak najlepiej przybliżyć zagadnienie wentylacji pragniemy wyjaśnić, że siłą napędową wentylacji naturalnej, która jest zastosowana w blokach na osiedlu Bocianek jest różnica gęstości powietrza zimnego (świeżego, na zewnątrz pomieszczeń) i ciepłego (znajdującego się w pomieszczeniach). Powietrze zimne napływa do pomieszczeń przez nieszczelności w oknach i drzwiach budynku lub przez nawiewniki instalowane w oknach i ścianach. Po wymieszaniu z powietrzem znajdującym się w pomieszczeniu i ogrzaniu, opuszcza pomieszczenie, wraz z zanieczyszczeniami, przez kratki wentylacyjne podłączone do kominów. Zgodnie z polskimi przepisami budowlanymi w przypadku naszego osiedla wloty do przewodów wentylacyjnych muszą się znajdować w kuchni i łazience. Aby wentylacja naturalna działała prawidłowo, do budynku musi się dostać odpowiednia ilość powietrza. Dawniej, gdy okna były niezbyt szczelne, dopływ powietrza był zawsze wystarczający, a niekiedy nawet zbyt duży. Nowoczesne okna, wyposażone w systemy uszczelek nie zapewniają wystarczającego napływu powietrza potrzebnego do wentylacji, dlatego wymagają montażu nawiewników. Powietrze, które dostanie się do pomieszczenia musi przepłynąć przez całe mieszkanie, w drodze do kratki wywiewnych wentylacji. Aby to było możliwe trzeba zadbać o to, żeby pod skrzydłami drzwiowymi pomiędzy pokojami pozostawić szczelinę o powierzchni 80 cm² (można podciąć drzwi od dołu o 1 cm na całej szerokości). Pod drzwiami do kuchni, łazienki, w.c. i garderoby szczelina musi być większa - 200 cm². Można podciąć drzwi o 2,5 cm lub zamonto-

wać w dolnej części kratkę. Gazowe urządzenia grzewcze potrzebują do prawidłowej pracy odpowiedniej ilości tlenu, a spaliny muszą być bardzo skutecznie usuwane. Konieczna jest sprawna instalacja wentylacyjna. Dlatego szczególnie uwagi wymaga wentylacja kuchni i łazienki wyposażonej w takie urządzenia.

Gdy okna są zbyt szczelne i nie ma nawiewników, nawet korzystna różnica gęstości powietrza nie spowoduje wystarczająco dużego ciągu w kanałach wentylacyjnych i wymiana powietrza jest zła.

Widoczne skutki złej wen-



tylacji to: grzyb i pleśń na nadprożach, ościeżach okiennych, pod parapetami, w narożach pokoi, za meblami, zaparowane szyby w oknach skropiona para wodna na chłodnych powierzchniach ścian i wyposażeniu mieszkań, nawiew powietrza przez kratki wywiewne w kuchni lub łazience pęcznienie drewnianych mebli i podłóg. Niewidoczne skutki złej wentylacji to: złe samopoczucie - bóle i zawroty głowy, zmęczenie, podrażnienia błony śluzowej nosa, podrażnienia gardła, podrażnienia skóry, uczulenia, alergie.

Konsekwencją złej wentylacji i oddychania zanieczyszczonym powietrzem może być astma lub inne choroby dróg oddechowych, a nawet nowotwory.

Niesprawnie działająca wentylacja w pomieszczeniach z gazowymi urządzeniami grzewczymi może doprowadzić do wydzielania się tlenku węgla. Zatrucie tlenkiem węgla może mieć bardzo poważne konsekwencje zdrowotne, może być śmiertelne.

W takich warunkach wymagany normatywny strumień powietrza wywiewanego (niezależnie od wielkości mieszkania) wynosi:

- kuchnia z oknem zewnętrznym wyposażona w kuchenkę gazową lub węglową - 70m³/h
- łazienka z wc lub bez - 50 m³/h

- pomieszczenie bezokienne (garderoba) - 15 m³/h

- pokój mieszkalny oddzielony od pomieszczeń kuchni, łazienki i wc więcej niż dwójgciem drzwi lub pokój znajdujący się na wyższym poziomie w wielopiętrowym domu jednorodzinnym lub w wielopiętrowym mieszkaniu domu wielorodzinnego - 30 m³/h. Wymiana powietrza w ciągu godziny powinna być równa co najmniej kubaturze pokoju.

Reasumując głównym powodem nieprawidłowego działania wentylacji jest zbytne uszczelnienie budynków. W poszukiwaniu maksymalnych oszczędności energetycznych stosuje się technologie zapobiegające infiltracji powietrza. Dzięki temu ogranicza się niekontrolowany przepływ powietrza przez

ściany i okna. Największe zyski energetyczne w porównaniu do budynków sprzed kilkunastu lat udaje się osiągnąć dzięki stosowaniu szczelnych okien. W ten sposób ogranicza się wielkość strumienia powietrza wentylacyjnego, które w dobrze izolowanych termicznie budynkach jest główną drogą strat ciepła. Należy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że w ślad za ograniczaniem intensywności wentylacji w pomieszczeniach znacznie pogarsza się jakość powietrza wewnętrznego powodująca u użytkowników objawy tak zwanego syndromu chorych budynków. Na skutek złej jakości powietrza zwiększa się także nadmierne wilgotność względna powietrza. Para wodna wykraplająca się na wewnętrznej powierzchni szyb i chłodnych powierzchniach ścian stwarza warunki sprzyjające rozwojowi grzybów i pleśni. Zjawiska te nie występowały tak często w czasach gdy powietrze dostawało się do budynku przez nieszczelności okien. Stolarka niskiej jakości zapewniała, zgodnie z przepisami, napływ powietrza niezbędnego do wentylacji. Ilość powietrza przepływająca tą drogą była z reguły większa niż to było konieczne co powodowało nadmierne straty energii zimą.

Rosnąca liczba reklamacji szczelnych okien i obiektywne pogorszenie jakości powietrza wewnętrznego skłoniły producentów stolarki otworowej do poszukiwania rozwiązań tego problemu. Początkowo zaczęto usuwać fragmenty uszczelek w górnej części okna, następnie wprowadzono okucia pozwalające na rozszczelnianie okien i tak zwaną mikrowentylację. Usuwanie fragmentów uszczelek daje z punktu widzenia wentylacji niewielkie efekty. Bardziej skuteczne jest stosowanie mikrowentylacji. Rozwiązanie to ma jednak zasadniczą wadę. Może być skuteczne jedynie wtedy, gdy użytkownicy świadomie z niego korzystają. Powszechnie natomiast zdarza się, że klienci kupujący nowoczesne okna nie pamiętają o ich rozszczelnianiu lub wręcz nie chcą korzystać z tej możliwości.

Kolejny rok za nami

O tym, jaki był 2013 rok dla naszej spółdzielni, czym zajmowała się Rada Nadzorcza i jakie są tego efekty rozmawiamy z Dariuszem Dudkiem, przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek w Kielcach.

*** Minął 2013 rok, czym zajmowała się w tym okresie Rada Nadzorcza SM Bocianek?**

- W 2013 roku Rada Nadzorcza odbyła 14 posiedzeń i przyjęła 62 uchwały, m.in. wykreślono z ewidencji członków spółdzielni Bocianek 40 osób, wprowadzono zmiany w schemacie organizacyjnym spółdzielni, które spowodowane były przejęciem budynków Nowego Bocianka, dokonano zmian w regulaminie w sprawie zasad organizowania przetargów na wykonanie robót w spółdzielni. Zakładowy Regulamin Wynagradzania Pracowników i Regulamin Premiowania Zarządu dostosowano do aktualnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Powołano Kolegium Redakcyjne kwartalnika „Echo Bocianka”, przyjęto regulamin rozliczania kosztów Gospodarowania Zasobami Mieszkaniowymi spółdzielni i ustalania opłat za lokale mieszkalne i użytkowe. Członkowie Rady Nadzorczej wykonywali bieżącą pracę w ramach dwóch stałych komisji: Komisji Rewizyjnej i Komisji Gospodarowania Zasobami Mieszkaniowymi oraz funkcji pełnomocnika do spraw kontaktów z radami nieruchomości.

*** Sporym problemem spółdzielni, wynikającym z ubiegłorocznego kryzysu gospodarczego były zaległości czynszowe...**

- Czynsz regularnie płaci w granicach 90% członków, pozostałe 10% członków naszej spółdzielni posiada mniejsze lub większe zaległości. Rekordzista posiada zaległość w wysokości ponad 100.000 zł. Prowadzone są działania zmierzające do wyegzekwowania tych zaległości. W stosunku do dłużników zalegających z płatnościami wysyłane są wezwania do zapłaty, na wniosek dłużnika można rozłożyć zaległość na raty, jeżeli nie skutkują te działania, kierowane są sprawy do sądu, a po wyroku komornik zajmuje się egzekucją długu. W 2013 roku wszczęto także dwa postępowania egzekucyjne dochodząc roszczeń z nieruchomości dłużników.

*** Mimo tych trudności w 2013 roku udało się uniknąć podwyżki czynszu, pomijając oczywiście te wynikające ze wzrostu cen za wodę czy śmieci, a więc tych, na które spółdzielnia nie ma wpływu.**

- Prowadzimy racjonalną gospodarkę i pomimo wzrostu niezależnych od spółdzielni kosztów takich jak opłaty za wodę, centralne ogrzewanie, wywóz odpadów i śmieci w Spółdzielni



Dariusz Dudek, przewodniczący Rady Nadzorczej SM Bocianek.

Mieszkaniowej Bocianek mamy najniższe czynsze w Kielcach. Po zamontowaniu w lokalach mieszkalnych liczników zużycia wody i ciepła, wielu członków zaczęło oszczędzać, po rozliczeniu zużycia tych mediów ponad 50% lokali posiada nadpłaty w stosunku do odprowadzonych w ciągu roku zaliczek na czynsz.

*** Jaka jest obecnie sytuacja finansowa spółdzielni?**

- Na koniec 2013 roku sytuacja przedstawia się bardzo dobrze, stan gotówki w stosunku do 2012 roku uległ zwiększeniu o kwotę 1.028.000,00 zł, zobowiązania regulowane są na bieżąco, wynik finansowy to w granicach 1.400.000,00 zł. zysku netto.

*** A jak ocenia Pan stan bezpieczeństwa na osiedlu Bocianek?**

- W 2013 roku zdarzały się akty wandalizmu i drobne kradzieże, szczególnie w pawilonach handlowych, odnotowano kilka kradzieży samochodów i włamań do obiektów. W celu poprawy bezpieczeństwa zamontowano kolejne kamery monitoringu. Raz w miesiącu w biurze spółdzielni pełni dyżury dzielnicowy Komisariatu Pierwszego Policji w Kielcach, do którego mieszkańcy mogą zgłaszać swoje uwagi w kwestii bezpieczeństwa, prowadzimy rozmowy z policją, aby zwiększyć częstotliwość patroli na naszym osiedlu zarówno przez umundurowanych funkcjonariuszy policji, jak i patrole niemundurowane. W 2014 roku planujemy objąć monitoringiem następne rejony na osiedlu Bocianek.

*** Dziękuję za rozmowę.**

Zdążyć przed wiosną

Firma dbająca o zieleń na terenie naszego osiedla rozpoczęła przycinanie drzew.

Prace muszą być wykonane zanim ruszy wiosenna wegetacja roślin.



No Ładne Kwiatki !

Nowo otwarta kwaciarnia
ul. Gałczyńskiego 2A Kielce (po MHSI)

Tel. 694-612-818



OFERUJE:

- Bukiety ślubne
 - Dekoracje kościołów
 - Dekoracje samochodów
 - Florystyka pogrzebowa
 - Kwiaty cięte i doniczkowe
 - Upominki na każdą okazję
 - Artystyczne pakowanie prezentów
 - Niepowtarzalne kompozycje kwiatowe
 - Dostawę kwiatów pod wskazany adres
- www.noladnekwiatki.firmeo.biz

Co wyremontują i za ile?

Ponad 2,3 miliona złotych zamierzają w tym roku wydać władze spółdzielni na remont bloków i poprawę estetyki osiedla. Najwięcej - 400 tys. będzie kosztował remont ulicy Wyspiańskiego, 380 tys. zł. zarezerwowano na budowę boiska wielofunkcyjnego.

W planie tegorocznych wydatków spółdzielni są pieniądze na wybudowanie dojazdu do nieużywanego boiska przy ul. Staffa 5 i wykonania na nim parkingu, zabezpieczono pieniądze na remont nawierzchni asfaltowej osiedlowych uliczek, przedłużenie chodnika przy ul. Gałczyńskiego, czy zmianę ogrodzenia kortów tenisowych. Co ważne, we wszystkich blokach w tym roku będą wykonywane jakieś remonty. Prezentujemy wykaz prac, ich szacowaną wartość i sumę zgromadzonych pieniędzy w ramach funduszu remontowego.

Konopnickiej 1

Wymiana poziomu wodnego w piwnicy 4 kl x 3000 zł, wymiana okienek w piwnicach 8 szt., remont balkonu m. 15, wymiana oświetlenia przed klatkami- led z czujką ruchowo - zmierzchową 4 kl x 300 zł, remont ogniomurów 2 duże x 2500 zł + 3 małe x 1500 zł, roboty awaryjne +zwrot za wymianę okien. Wartość prac - 33,3 tys. zł. zgromadzone środki - 55,5 tys. zł.

Konopnickiej 3

Wymiana poziomu wodnego w piwnicy 7 kl x 3000 zł, wymiana okienek w piwnicach 14 szt., remont balkonu m. 53, 57, 65, 8, 15 x 3000 zł, usunięcie przecieku z dachu kl. II i V, wymiana oświetlenia przed klatkami - led z czujką ruchowo- zmierzchową 6 kl x 300 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac - 50,1 tys. zł. Zgromadzone środki - 94,5 tys. zł.

Konopnickiej 7

Wymiana poziomu wodnego w piwnicy 10 kl x 3000 zł, remont balkonu m. 118, 68,116 x 3000 zł, wymiana wyłazu na dach kl. II, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Szacunkowy koszt prac to 46 tys. zł. Blok posiada 42,6 tys. zł.

Konopnickiej 9

Wymiana poziomu wodnego 7 kl x 3000 zł, wymiana rynny + rura spustowa kl. I, remont balkonu m. 33, 73 x 3000 zł, malowanie klatek 1 kl x 3000 zł, wymiana oświetlenia przed klatkami - led z czujką ruchowo- zmierzchową 7 kl x 300 zł, remont ogniomurów 2 duże x 2500 zł + 3 małe x 1500 zł, wymiana wyłazu kl. IV, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac to 53,2 tys. zł. Posiadane środki to 64,6 tys. zł.

Konopnickiej 11

Wymiana poziomu wodnego w piwni-

cy 10 kl x 3000 zł, remont balkonów m. 19, 125, 129, wymiana rynny + rura spustowa kl. VII, usunięcie przecieków do piwnic kl. VII i VIII, usunięcie ksyłamitu m. 61 (kuchnia), wymiana oświetlenia przed klatkami- led z czujką ruchowo- zmierzchową 10 kl x 300 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac to 85,5 tys. zł. (posiadane środki to 82,6 tys. zł.

Norwida 1

Remont wywiewki na dachu kl. V, remont ogniomurów 3 duże x 2500 zł + 2 małe x 1500 zł, remont balkonu m. 27, 37, 54, 68 x 3000 zł, wymiana okienek piwnicznych, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac 37,5 tys. zł. Zgromadzone środki 54,7 tys. zł.

Norwida 2

Wymiana poziomu wodnego w piwnicy 4 kl x 3000 zł, remont opaski 70 m² - uczniowie, usunięcie przecieku z dachu, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac 23,5 tys. zł. Zgromadzone środki to 37 tys. zł.

Norwida 3

Remont ogniomurów 2 duże x 2500 zł + 3 małe x 1500 zł, remont balkonu m. 46, 41 x 3000 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien, Wartość prac to 20,5 tys. zł. Zgromadzone środki to 37,7 tys. zł.

Norwida 4

Remont balkonu m. 35 x 3000 zł, remont elewacji kl. II w tym balkony 24,25, remont ogniomurów 2 duże x 2500 zł + 3 małe x 1500 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac to 47,5 tys. zł. Zgromadzone środki - 60,7 tys. zł.

Norwida 6

Remont opaski 100 m² - uczniowie, usunięcie przecieku do piwnicy kl. I, usunięcie przecieku do piwnicy kl. IV, remont balkonu m. 46, wymiana okienek piwnicznych, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac - 52,5 tys. zł. Posiadane środki - 60,3 tys. zł.

Wyspiańskiego 1

Wymiana poziomu wodnego 4 kl. x 3000 zł, remont balkonu m. 5 x 3000 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac 20 tys. zł. Zgromadzone środki - 23 tys. zł.

Wyspiańskiego 1A

Montaż domofonów 4 kl. X 1500 zł,



Plan remontów był konsultowany z radami poszczególnych nieruchomości.

docieplenie szczytu elewacji m. 2, 3, remont balkonu m. 12, 18 x 3000 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Szacowana wartość prac - 22 tys. zł. Zgromadzone środki - 30 tys. zł.

Wyspiańskiego 3

Usuwanie przecieku do piwnic kl. II i III, remont balkonu m. 45 x 3000 zł, tynkowanie piwnic kl. I-II, remont balkonu m. 62, 72, 73 x 2800 zł, remont elewacji kl. VII w tym balkony 74, 75, wymiana rynny kl. VIII, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac - 65 tys. zł. Posiadane środki 47,9 tys. zł.

Wyspiańskiego 4

Remont ogniomurów 2 duże x 2500 zł + 3 małe x 1500 zł, remont balkonu m. 9 x 3000 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac 17,5 tys. zł. Posiadane środki 61,9 tys. zł.

Wyspiańskiego 5

Remont balkonów 20 szt. x 3000 zł, wymiana rynny + rura spustowa kl. II m. 24, roboty awaryjne +zwrot za wymianę okien, Wartość prac 69,5 tys. zł. Posiadane środki - 83,8 tys. zł.

Wyspiańskiego 6

Wymiana poziomu wodnego, wymiana wyłazu na dach kl. II, remont balkonów m. 12, 25 x 3000 zł, remont ogniomurów 3 duże x 2500 zł + 2 małe x 1500 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość szacowana 34,5 tys. zł. Posiadane środki - 58 tys. zł.

Wyspiańskiego 8

Zamknięcie szafek z licznikami 6 kl x 1000 zł, wymiana poziomu wodnego 6 kl. X 3000 zł, remont balkonu m. 33 x 3000 zł, montaż kratki wentylacyjnych na północnej elewacji, usuwanie ksyłamitu m.6 i 35, roboty awaryjne +zwrot za wymianę okien. Planowane wydatki 54,5 tys. zł. Posiadane środki 46,1 tys. zł.

Kasprowicza 1

Remont ogniomurów3 duże x 2500 zł + 2 małe x 1500 zł, remont chodnika w kierunku Staffa 4 i 6, finansowane po

1/4 ze Staffa 4 i 6, Kasprowicza 3 (30 m² ze 120 m²) x 150 zł, remont balkonu m. 18, 20, 34 x 3000 zł, adaptacja skweru po placu zabaw od strony balkonów, wymiana oświetlenia przed klatkami - led z czujką ruchowo- zmierzchową 7 kl x 300 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac 38 tys. zł. Posiadane środki 70,5 tys. zł.

Kasprowicza 3

Remont balkonu m. 11, 14, 23, 25 x 3000 zł, remont chodnika w kierunku Staffa 4 i 6, finansowane po 1/4 ze Staffa 4 i 6, Kasprowicza 1 (30 m² ze 120m²) x 150 zł., remont chodnika w kierunku Staffa 8, finansowane po 1/2 ze Staffa 8 (50 m² ze 100 m²) x 150 zł, wymiana oświetlenia przed klatkami- led z czujką ruchowo- zmierzchową 7 kl x 300 zł, remont ogniomurów 2 duże x 2500 zł + 3 małe x 1500 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien.

Planowane wydatki - 40,6 tys. zł. Posiadane środki - 100,7 tys. zł.

Staffa 1

Wymiana poziomego wodnego 4 kl. X 3000 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość robót - 17 tys. zł. Zgromadzone środki - 12,9 tys. zł.

Staffa 3

Remont balkonu m. 92 x 3000 zł, wymiana poziomego wodnego 7 kl. X 3000 zł, remont chodnika w kierunku Gałczyńskiego 4 i 6, finansowane po 1/4 ze Staffa 5 i Gałczyńskiego 4 i 6 (15 m² z 60 m²) x 150 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość - 31,2 tys. zł. Zgromadzone środki - 40 tys. zł.

Staffa 4

Remont elewacji kl. II i IV w tym balkony 22, 23, 24, 25, 49, 50, remont chodnika w kierunku Kasprowicza 1 i 3, finansowane po 1/4 ze Staffa 6 i Kasprowicza 1 i 3 (30 m² ze 120m²) x 150 zł, wymiana drzwi do piwnic 4 kl. x 300 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Planowane wydatki 84,5 tys. zł. Posiadane środki - 85,1 tys. zł.

Staffa 5

Remont chodnika w kierunku Gałczyńskiego 4 i 6, finansowane po 1/4 ze Staffa 3 i Gałczyńskiego 4 i 6 (15 m² z 60 m²) x 150 zł, remont elewacji kl. I i III w tym balkony 14, 15, 32, 33, 34, 35, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość - 82 tys. zł. Zgromadzone środki 59,7 tys. zł.

Staffa 6

Remont balkonu m. 88 x 3000 zł, remont chodnika w kierunku Kasprowicza 1 i 3, finansowane po 1/4 ze Staffa 4 i Kasprowicza 1 i 3 (30 m² ze 120m²) x 150 zł, remont opaski 120 m² - uczniowie, wymiana drzwi do piwnic 7 kl. x 300 zł, wymiana okienek piwnicznych, remont ogniomurów 2 duże x 2500 zł + 3 małe x 1500 zł, roboty awaryjne +zwrot za wymianę okien. Wartość robót 37,6 tys. zł. Posiadane środki - 70,9 tys. zł.

Staffa 8

Malowanie drzwi do klatek 4 kl. X 80

zł, remont chodnika w kierunku Kasprowicza 3, finansowane po 1/2 z Kasprowicza 3 (50 m² ze 100 m²) x 150 zł, remont opaski 70 m² - uczniowie, remont balkonu m. 14,19,23 x 3000 zł, usunięcie przyczyny powstawania grzyba w m. 50, wymiana okienek piwnicznych, wymiana drzwi do piwnic 4 kl. x 300 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość prac - 34,5 tys. zł. Zgromadzone środki 33 tys. zł.

Gałczyńskiego 1

Usunięcie przecieku do piwnicy kl. I i II, docieplenie szczytu elewacji m.1, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość - 38,5 tys. zł. Posiadane środki - 34,3 tys. zł.

Gałczyńskiego 2

Remont ogniomurów 3 duże x 2500 zł + 2 małe x 1500 zł, remont balkonu m. 12, 22, 24, 32, 55, 91, 49, 50 x 3000 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość - 39,5 tys. zł. Zgromadzone środki - 166,4 tys. zł.

Gałczyńskiego 3

Wymiana wyłazu na dach kl. IV, malowanie klatek 7 kl x 3000 zł, remont balkonu m. 8, 14, 56 x 3000 zł, wymiana oświetlenia przed klatkami - led z czujką ruchowo- zmierzchową 7 kl x 500 zł, usunięcie przecieku do piwnicy kl. VI (m .69), usunięcie przecieku z dachu m. 94 i 95 (2 kominy i 5 daszków), remont ogniomurów 2 duże x 2500 zł + 3 małe x 1500 zł, wymiana wywiewki - pion m. 89, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość - 78 tys. zł. Posiadane środki - 114,9 tys. zł.

Gałczyńskiego 4

Wymiana poziomego wodnego 4 kl. x 3000 zł, remont chodnika w kierunku Staffa 3 i 5, finansowane po 1/4 ze Staffa 3 i 5 Gałczyńskiego 6 (15 m² z 60m²) x 150 zł, remont balkonu m.4, 33,50 x 3000 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość - 26,2 tys. zł. Zgromadzone środki - 21,3 tys. zł.

Gałczyńskiego 5

Remont elewacji kl. VI w tym balkony 79, 80, usunięcie przecieku do piwnicy kl. I, docieplenie szczytu elewacji m. 3, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość - 55,5 tys. zł. Posiadane środki - 40,5 tys. zł.

Gałczyńskiego 6

Remont daszka nad wejściem kl. II, remont chodnika w kierunku Staffa 3 i 5, finansowane po 1/4 ze Staffa 3 i 5 Gałczyńskiego 4 (15 m² z 60 m²) x 150 zł, remont balkonu m. 3, 8, 11, 78, x 3000 zł, remont elewacji kl. VI w tym balkony 79, 80; usunięcie przyczyny powstawania grzyba w m. 82, wymiana wyłazu na dach kl. II, remont ogniomurów 3 duże x 2500 zł + 2 małe x 1500 zł, roboty awaryjne +zwrot za wymianę okien. Wartość - 50 tys. zł. Posiadane środki 98,5 tys. zł.

Gałczyńskiego 8

Wymiana poziomego wodnego 6 kl. x 3000 zł, roboty awaryjne + zwrot za wymianę okien. Wartość - 23 tys. zł. Posiadane środki 16,9 tys. zł.

LISTY OD CZYTELNIKÓW

Podziękowanie

Serdeczne podziękowania za pośrednictwem „Echa Bocianka” dla pań z Miejskiej Biblioteki Publicznej Filii nr 10 przy ul. Konopnickiej 5 za poświęcony czas, zaangażowanie oraz pomoc w realizacji zimowych zajęć pragną złożyć Jędrus i Marcel. W czasie ferii w każdy wtorek i czwartek w bibliotece odbywały się zajęcia dla dzieci.

Nie dokarmiajmy szcurów!

O niepokojącym zjawisku - być może nieświadomym działaniu mieszkańców osiedla - sprowadzającym się do karmienia szcurów informuje Krystyna Adamczyk. Gospodynie wyrzucają często przez okna resztki jedzenia co przyciąga szcury, które później szukając schronienia w pobliżu żerowiska wchodzi np. do piwnic. Pani Krystyna przestrzega w swym liście, by na naszym osiedlu nie doszło do sytuacji jak w Katowicach, gdzie szcury rurami kanalizacyjnymi dostawały się do mieszkań na siódmym piętrze. - Miaszkamy na zadbany osiedlu, gdzie dużo się remontuje, sadi drzewa, maluje, dba o czystość i porządek. Zazdroścza nam tego mieszkańcy innych osiedli. My sami powinniśmy również dbać o to, aby otoczenie było przyjazne dla nas - apeluje pani Krystyna.

Co wolno kierowcom

Kilka pytań dotyczących tego co wolno, a czego nie można kierowcom na terenie naszego osiedla dopytywał w listach do redakcji Stanisław Lisowicz. Chodziło między innymi o to czy można podjechać autem po chodniku pod klatkę np. z zakupioną nową pralką. Pytania przekazał mi zarządowi spółdzielni, który odpowiedział bezpośrednio panu Lisowskiemu. Oto fragment tej odpowiedzi.

- Znaki zakazu ruchu na wszystkich chodnikach prowadzących do wejść do budynków ustawione zostały na liczne wnioski mieszkańców, skarżących się na korzystanie przez kierowców z chodników jak z ulic. Chodniki zostały zweryfikowane przez straż pożarną jako spełniające wymogi dla dróg pożarowych. Ruch pojazdów po chodnikach jest zabroniony, jednak jak zapewnia policja i straż miejska, chwilowy podjazd pod klatkę schodową w celu wyładowania mebli, ciężkich przedmiotów lub transportu osób starszych lub chorych, nie będzie karany - czytamy w odpowiedzi Eryka Wilkońskiego, prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

Trzeba odmłodzić osiedle

*Od jak dawna mieszka Pan na Bocianku?

- W kwietniu 1975 roku dostaliśmy ze spółdzielni miłą wiadomość, że otrzymaliśmy przydział na M-4 w bloku numer 7 przy ulicy Konopnickiej. Informacja była tym bardziej radosna, że żona była w ciąży i mogliśmy wyprowadzić się od teściów oraz zamieszkać samodzielnie.

*Czy to prawda, że mieszkanie na Bocianku wiązało się z tak dużymi utrudnieniami jak niektórzy mówią. Błoto, jakość oddawanych mieszkań...

- Faktycznie grzęzło się w błocie, nie było chodników, dróg dojazdowych, ale to akurat mi nie przeszkadzało tak bardzo. Cieszyłem się bo miałem własne mieszkanie, własny kąt.

Natomiast jakość oddawanych mieszkań była bez nadziejna. Krzywe ściany, odpadające tynki po pomalowaniu farbą, ruchome płytki PCV, instalacje elektryczne aluminiowe, położone na skręty, np. zasilanie całego mniejszego pokoju poprowadzono z gniazodka w kuchni. Nieotynkowane były kuchnie, krzywe i obskure balkony.

Niestety niedoróbki i paractwo sprzed 40 lat mszą się do tej pory. Z daleka otynkowane i pomalowane z zewnątrz bloki wyglądają ładnie, ale faktycznie wymagają dużych nakładów choćby na wymianę przerdzewiałych poziomów i pionów wodnych, spuchniętych od rdzy balkonów, zrobienia opasek wokół bloków, bo coraz częściej zdarzają się przecieki do piwnic.

*Obecnie prężnie działa Pan we władzach spółdzielni, jest Pan członkiem jej Rady Nadzorczej. Zawsze tak interesował się Pan sprawami osiedla?

- Do 2009 roku z braku czasu byłem zwykłym członkiem spółdzielni, który interesował się jej sprawami tylko na zasadzie pójścia raz do roku na Walne Zgromadzenie Członków. Po przejściu na emeryturę, mówiąc po księgowo-

mu nadwyżki wolnego czasu mogłem zagospodarować na działalność społeczną. Najpierw byłem członkiem Rady Nieruchomości, a następnie w 2011 roku zostałem wybrany do Rady Nadzorczej, w której pełnię funkcję zastępcy przewodniczącego.

Sprawy spółdzielczości z racji pracy zawodowej i nabytych uprawnień nie były mi obce. Chciałem mieć większy wpływ na podejmowanie decyzji istotnych dla mieszkańców.

Poza tym poprzednie władze spółdzielni próbowały przeforsować nierealne pomysły, z którymi ja osobiście i inni mieszkańcy bloków przy ul. Konopnickiej 7 i 11 nie zgadzali się. Przypomnę, że chodziło o plany wyburzenia około stu garaży mieszczących się naprzeciwko tych bloków i wybudowania w tym miejscu pawilonów handlowych.

Z pomocą mieszkańców tych nieruchomości i właścicieli garaży udało mi się storpedować te plany, w wyniku czego ówczesne władze spółdzielni odstąpiły od ich realizacji.

Nie podobała mi się też bezczynność w sprawie budowy trasy szybkiego ruchu tuż pod nosem mieszkańców Bocianka. Skutki tej bezczynności, także ze strony mieszkańców na etapie wyłożenia projektu przez GDDKiA okazały się dla mieszkańców naszego osiedla uciążliwe.

Najgorsze jest to, że w przypadku dalszej rozbudowy trasy S-74 istnieje nadal zagrożenie wyburzenia wszystkich 194 garaży podziemnych.

* Czy coś Pan zrobił w tej sprawie?

- Zwróciliśmy się do GDDKiA z pismem informującym, że właściciele nie wyrażają zgody na takie rozwiązanie, a jeśli inwestycja dojdzie do skutku będą żądali wybudowania nowych garaży w tym lub innym miejscu. Osobiście nie wyobrażam sobie, by pozbawić mieszkańców osiedla tych garaży wybudowanych w większości własnymi rękami.



Józef Binkowski jest wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

*Co Pan chce jeszcze osiągnąć, pracując w Radzie Nadzorczej?

- Podjąłem działania wspólnie z władzami spółdzielni, dzięki którym osiedle będzie bardziej atrakcyjne dla ludzi młodych, będzie przyjazne i bardziej bezpieczne.

Staramy się pozyskać pieniądze z UE w ramach rewitalizacji miasta na budowę kompleksu sportowego, parkingu wielopoziomowego, likwidację piecyków i doprowadzenie ciepłej wody z sieci miejskiej, zagospodarowanie terenów zielonych, likwidację zbędnych asfaltów i rozbudowanie monitoringu osiedlowego.

Zależy mi na poprawie estetyki garaży przy ulicy Konopnickiej. Niektóre z nich wyglądają fatalnie.

Każdy jest w innym kolorze, zardzewiałe drzwi, rozsypujące się kominy wentylacyjne, odpadające tynki, wszystko to wymaga poprawy, większego zainteresowania ze strony właścicieli, by garaże nie szpecily osiedla

i były przyjemne dla oka.

*Co Panu najbardziej przeszkadza na Bocianku?

- To, że osiedle starzeje się i przekształca w studencką sypialnię. Tymczasowi lokatorzy stwarzają wiele problemów dla członków spółdzielni.

* Dziękuję za rozmowę.
Artur PEDRYC

Józef Binkowski

Ma 67 lat, z wykształcenia magister administracji, absolwent UJ w Krakowie. Emeryt. Zawodowo przepracował 42 lata między innymi w wojewódzkich jednostkach spółdzielczości, przez ostatnie 22 lata na stanowisku głównego księgowego w Biurze Geodezji. Ma żonę, dwoje dorosłych dzieci i dwoje wnucząt.



Poznaj sąsiada



Chcesz by Ciebie też poznali sąsiedzi?

Zaproś nas!

Na kartach historii

30 września 1974 roku oddano do użytku pierwszy budynek mieszkalny osiedla Bocianek.

Był to blok przy ulicy Konopnickiej 11.

Jak już pisaliśmy osoby, które jako pierwsze zostały mieszkańcami nowego osiedla wprowadzały się do bloków, które nie miały tynków zewnętrznych, do których nie było dróg dojazdowych, ani chodników, po których można by było dotrzeć do domu nie tonąc w błocie. Wszak Bocianek był w dalszym ciągu jednym wielkim placem budowy.

Osoby, które dostały przydział na własne M wpadły w wir załatwiania mebli, czy sprzętu AGD.

Do końca 1974 roku zasiedlonych miało być kolejnych osiem bloków. Budowlańcy jednak nie ustrzegli się opóźnień.

WAŻNE WYDARZENIE

Budowa osiedla Bocianek była ważnym wydarzeniem w życiu miasta. Osiedle stało się obiektem zainteresowania mediów, które śledziły każdy etap budowy.

W artykule „Meldunek z Bocianka. Pierwsi lokatorzy w nowych blokach” czytamy:

„Do nowo oddanych dwóch bloków na Bocianku, wprowadzili się już pierwsi lokatorzy. Z każdym dniem będzie ich tu przybywać coraz więcej. W sumie w nowo przekazanych do użytku budynkach zamieszka 230 rodzin.

Z nowymi mieszkańcami Bocianka zamieniłem kilka zdań. Jak się Państwu podoba nowe mieszkanie? - pytam p. Edwarda Dybka i jego żonę. Na razie z nowego M-4 jesteśmy zadowoleni. Jak dotychczas nie zauważyliśmy żadnych poważniejszych usterek. Przy przekazywaniu nam kluczy do mieszkania nadmieniono, że gdyby nawet jakieś usterki były, zostaną natychmiast usunięte(...).

- Muszę przyznać, że mieszkania, które też osobiście oglądałem, są naprawdę ładne. Pokoje z oknami na południe, jasne, widne,

z dużymi balkonami, przyjemne są również kuchnie i wygodne łazienki. Słowem mieszkania duże i funkcjonalne.

Niestety piwnice nie nadają się jeszcze do użytku. Sporo w nich wody.

Zrobiono dojścia do budynków nie trzeba więc tonąć po kolana w błocie” - czytamy w artykule.

Wkrótce jednak się okazało, że usterka jest więcej niż ktokolwiek mógł się spodziewać.

W jednym z artykułów z 1975 roku (w tym roku oddano do użytku kolejnych 15 bloków) zatytułowanym „Meldunek z Bocianka. Po co ja się tu wprowadziłem?” czytamy o nieustannych problemach:

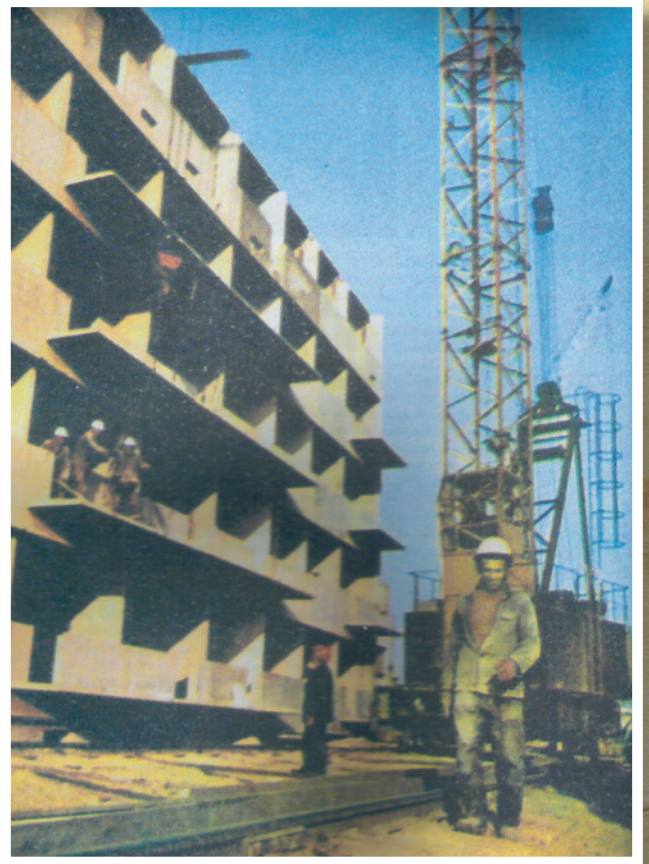
ODPADAJĄCY TYNK I ZACIEKI NA ŚCIANACH

„Problemów na Bocianku jest w dalszym ciągu wiele, o czym świadczą zarówno telefony, jak i osobiste wizyty w redakcji rozżalonych lokatorów. Takim jest między innymi pan Henryk Górnicki (blok 19, m. 62).

- Zmarnowałem 20 dni urlopu, by dopilnować usuwania usterek. Wprowadziłem się 1 marca br. i do tej pory nie mogę mieszkać. Już trzeci raz wymieniane są płytki podłogowe PCW, odpadły częściowo płytki, a z sufitu kapłała woda.

Właściciel własnym sumptem w suficie wywiercił kilka dziur i wylało się... kilka wiader wody. Wylało się, a sufit ani myśli wyschnąć.

Podobny żywot wie dzie Genowefa Misztal (blok 19/41). Też odpadają ze ścian płytki. Identycznie jest w lokalach 19, 49, 64 w tymże



Archiwalne zdjęcie obrazujące budowę osiedla Bocianek. Na fotografii widać już gotowy szkielet bloku.

bloku.

Partactwem tylko można nazwać oddane do użytku mieszkańcy bloki przy ul. Gabczyńskiego nr 1, 3, 5, 6 i 8. wybudowane przez Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego. Praktycznie w każdym z mieszkań podczas deszczu występują zacieki powodujące odpadanie całych płyt tynku, niszczenie podłóg, mebli, dywanów.

Jak informuje nas kierownik administracji - Marian Miodek, zacieki spowodowane są niedostatecznym uszczelnieniem ścian zewnętrznych w miejscach spoeń płyt konstrukcyjnych”.

Trwa nasz cykl artykułów, w których postaramy się przybliżyć historię naszego osiedla. Jeśli dysponujecie Państwo zdjęciami ilustrującymi jego budowę lub ciekawymi informacjami historycznymi na jego temat, prosimy o kontakt: tel. 41-332-24-41, e-mail: smbocianek@interia.pl

WAKACJE 2014r

obóz językowy w górach

„ADVENTURE CAMP”

4-13 sierpień 2014r

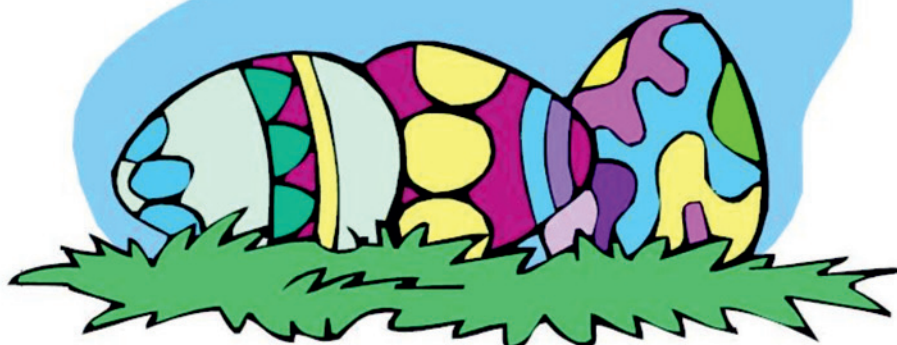
informacje: 603 79 89 89

*liczba uczestników ograniczona, płatność w ratach

WAKACJE 2014r


**STUDIO JĘZYKA
ANGIELSKIEGO**
Małgorzata Fudala-Pękala
www.angielskikielce.pl

HAPPY EASTER



ANGIELSKI dla dzieci, młodzieży i dorosłych

os. Bocianek ul. Konopnickiej 5 lp. tel. 603 79 89 89

Uwaga! Część Gałczyńskiego jednokierunkowa

Duże zmiany czekają zmotoryzowanych mieszkańców Bocianka. Zgodnie z wytycznymi policji i straży miejskiej ruch na terenie osiedla musi być zreorganizowany. Największa zmiana dotyczy ulicy Gałczyńskiego, która częściowo będzie jednokierunkowa - na wysokości bloku nr 8.

Pod koniec marca w Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek zjawili się funkcjonariusze policji i straży miejskiej, którzy wspólnie z władzami osiedla zrobili objazd po terenie Bocianka. Przez kilkadziesiąt minut jeździli radiowozem po osiedlowych uliczkach analizując ruch i sytuację w poszczególnych miejscach.

- W wyniku takiej policyjnej analizy ruchu stworzona została lista zaleceń do wykonania dla władz spółdzielni. Jednocześnie zagrożono, że w przypadku niewykonania nakazanych zmian oznakowania zarówno policja jak i straż miejska będą podczas patroli osiedla karać mandatami i punktami karnymi właścicieli wszystkich źle zaparkowanych pojazdów, a przy obecnym oznakowaniu kary dotyczyłyby praktycznie właścicieli wszystkich zaparkowanych na terenie osiedla samochodów - mówi Paweł Kubicki, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

Co tym razem nam nakazano?

- Wprowadzenie na terenie całego osiedla „strefy ruchu” z ograniczeniem prędkości do 20 km/h zamiast dotychczasowej „strefy zamieszkania”,

- wprowadzenie ruchu jednokierunkowego przed blokiem Gałczyńskiego 8 z wjazdem od strony ul. Boya-Żeleńskiego i wyjazdem ulicą Gałczyńskiego. Ruch jednokierunkowy ma obowiązywać do altany śmietnikowej przy Gałczyńskiego 5,

- likwidację możliwości parkowania wzdłuż osi jezdni na części ul. Gałczyńskiego (na wysokości budynku Gałczyńskiego 8) będącej dojazdem do żłobka poprzez przestawienie znaku zakaz zatrzymywania się i postoju z tabliczką „droga pożarowa” na początek chodnika,

- likwidację możliwości parkowania wzdłuż osi jezdni na części ul. Norwida (na wysokości budynku Norwida 6),

- zmianę oznakowania przy dojeździe do budynków i tak:

a) przy dojeździe do budynków, które oddzielone są od jezdni krawężnikami zlikwidować oznakowanie „zakaz ruchu w obu kierunkach”, gdyż obowiązuje tam zakaz ruchu kołowego po chodnikach - dotyczy to budynków przy ulicach Wyspiańskiego 1, Wyspiańskiego 4, Norwida 1, Konopnickiej 1, Staffa 1, Gałczyńskiego 2, Norwida 1,

b) przy dojeździe do budynków, które

są bezpośrednio połączone z jezdnią (bez wystających krawężników) ustawić znaki „zakaz ruchu w obu kierunkach” lub „zakaz wjazdu” z tabliczką z napisem „nie dotyczy służb miejskich” - dotyczy budynków Wyspiańskiego 1A, Gałczyńskiego 6, Kasprowicza 1, Konopnickiej 3, Konopnickiej 11, Staffa 4, Norwida 6, Wyspiańskiego 5, Wyspiańskiego 8,

- likwidację dwóch przejść dla pieszych na ul. Konopnickiej (pierwsze na łuku na wysokości budynku Konopnickiej 1, drugie przy skrzyżowaniu z ulicą Boya-Żeleńskiego,

- ujednolicenie oznakowania miejsc dla niepełnosprawnych wraz z powiększeniem stanowisk do wielkości zgodnej z przepisami oraz likwidacją wszelkich tabliczek czy oznaczeń z numerami rejestracyjnymi.

To oczywiście nie wszystkie, a ważniejsze zmiany nakazane raportem, których jest kilkadziesiąt.

- Zmiany będą wprowadzane stopniowo już od kwietnia, dlatego prosimy kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności i obserwowanie znaków - mówi Paweł Kubicki, zastępca prezesa spółdzielni.

Zmiany będą obejmowały nie tylko oznakowanie osiedla. Trzeba będzie również w niektórych miejscach przebudować chodniki oraz jezdnie.